

GOSPODARSTWO RODZINNE W EUROPIE

(komunikat z badań EPA/OEEC¹)

Uwagi wstępne

W 1959 roku ukazała się publikacja Europejskiego Biura do Spraw Produkcji na temat małego gospodarstwa rodzinnego.

Już sam tytuł publikacji „Małe gospodarstwo rodzinne. Problem europejski. Metody tworzenia gospodarstw żywnotnych”² sugeruje, że jest to problem na skalę europejską.

Potwierdza się to w słowie wstępnym, w którym autorzy opracowania stwierdzają, że tworzenie gospodarstw ekonomicznie żywnotnych stanowi najpoważniejszy „kłopot” polityki agrarnej we wszystkich państwach, członkach OEEC i to zarówno pod względem ekonomiczno-technicznym jak i społecznym.

Z tego względu uznano za konieczne przeprowadzenie specjalnych badań tego problemu. Badaniami kierowało Europejskie Biuro do Spraw Produkcji, którego konsultantem z ramienia OEEC był prof. Prinzi (Włochy). Badania przeprowadzono na podstawie ankiety, która objęła 13 państw członków OEEC (Niemcy Zachodnie, Austria, Belgia, Dania, Francja, Grecja, Irlandia, Włochy, Norwegia, Holandia, Portugalia, Szwecja i Szwajcaria).

Nad wynikami ankiety obradowała specjalna sesja członków OEEC w Szwajcarii, na której Europejskie Biuro do Spraw Produkcji przedstawiło raport reasumujący wyniki podjętych badań.

Wyniki opracowane przez Biuro do Spraw Produkcji w formie syntezy podajemy w streszczeniu do wiadomości polskiego czytelnika.

I. Obiekt badawczy i stosowane metody

Polityka agrarna wielu państw europejskich jest obecnie skierowana na tworzenie gospodarstw rolnych ekonomicznie żywnotnych, typu rodzinnego. Dążenie do tworzenia takich gospodarstw zakłada konieczność zmian w dotychczasowej strukturze agrarnej, a mianowicie z jednej strony komasacji gruntów rozdrobnionych, a z drugiej — parcelacji dużych majątków ziemskich. Te poczynania miałyby w poszczególnych krajach różny zasięg, w zależności od czynników określających wielkość gospodarstwa rodzinnego. Powierzchnia bowiem gospodarstw rodzinnych może być bardzo różna w zależności od specyficznych warunków agrarnych, ekonomicznych i demograficznych w poszczególnych krajach.

Autorzy podkreślają również, że obszar gospodarstwa rodzinnego nie jest jakąś wielkością stałą, ale ulega zmianom wprawdzie powolnym, równoległe ze zmianami w poziomie techniki i w podstawach ekonomiki. Wiele krajów Europy wprowadziło w ciągu ostatnich lat pewne modyfikacje do pojęcia rozmiarów takich gospodarstw. Nowe wymagania ludności rolniczej, ucieczka młodzieży wiejskiej do miast, gwałtowna mechanizacja rolnictwa, powszechny wzrost wydajności w rolnictwie, nowe możliwości zbytu itp. są to czynniki, które pozwalają przypuszczać, że dotychczasowe pojęcia o właściwych rozmiarach takich gospodarstw i ich systemach produk-

¹ Europejskie Biuro do Spraw Produkcji (EPA) przy Organizacji dla współpracy gospodarczej w Europie (OEEC).

² Dosłownie z jęz. francuskiego „viables”.

cji nie są obecnie racjonalne, nawet jeśli kiedyś były one uważane za bardzo dobre, a tym bardziej, jeśli kiedyś uchodziły tylko za zadowalające.

Zmiany polityczne i ekonomiczne w przeszłości oraz przestarzałe zwyczaje spadkowe przyczyniły się w większości krajów europejskich do tworzenia gospodarstw rolnych różnej wielkości, które trudno przystosowywały się do nowych warunków gospodarowania. W następstwie przemian ekonomicznych i technicznych gospodarstwa starego typu przestawały być żywotne.

Większość krajów próbuje ten problem rozwiązywać poprzez tworzenie dla małych gospodarstw rolnych bodźców wzrostu wydajności oraz na drodze poprawy struktury agrarnej. Rzadziej spotykane są metody finansowego popierania rolnictwa przez państwo, których skuteczność jest często poddawana w wątpliwość.

OEEC postanowiła zebrać materiały, które by pozwoliły zorientować się w różnych aspektach tego problemu, jak również w metodach przyjętych dla jego rozwiązania oraz porównać wyniki osiągnięte w tej dziedzinie w poszczególnych krajach.

W dalszym ciągu opracowania autorzy precyzują pojęcie żywotnego, rodzinnego gospodarstwa rolnego. Powinno ono odpowiadać następującym warunkom:

- 1) gospodarstwo jest uprawiane siłami rodziny,
- 2) gospodarstwo wykazuje przeciętną wydajność,
- 3) gospodarstwo daje rodzinie wystarczający dochód, tj. taki, który nie wymaga dodatkowych (poza gospodarstwem) zarobków członków rodziny.

Jak wskazuje na to ta definicja, przeprowadzona ankieta dotyczyła w pierwszym rzędzie gospodarstw rolnych spełniających wymienione warunki niezależnie od ilości posiadanej ziemi.

II. Metody stosowane dla definicji „gospodarstwa rolnego ekonomicznie żywotnego”

Za podstawowe elementy dla charakterystyki przyjęto: strukturę rodziny chłopskiej i dochód z gospodarstwa. Określenia tych elementów w poszczególnych krajach nie są jednolite, stąd interesujące są kryteria przyjęte do definicji typu rodziny, jej liczebności, wydajności, jak również „zadowalającego” dochodu z gospodarstwa.

Typ rodziny chłopskiej

W określeniu „rodzina producenta rolnego” prawie zawsze mieszczą się dwa, a często trzy pokolenia. Jej rdzeń stanowi głowa rodziny i jego żona. Pomoc w gospodarstwie stanowią rodzice gospodarza i gospodyni w wypadku, gdy są jeszcze zdolni do pracy, oraz dzieci.

W krajach biorących udział w ankiecie, ustalano typ rodziny chłopskiej w dwojaki sposób: albo rozpatrując rodzinę brano pod uwagę wszystkich członków rodziny niezależnie od tego, czy biorą udział w produkcji, albo tylko osoby pracujące w gospodarstwie, a więc potencjał pracy produkcyjnej zawarty w rodzinie.

W obu wypadkach gospodarstwo żywotne musi pokryć wszystkie potrzeby konsumpcyjne całej rodziny.

Autorom wydaje się bardziej racjonalnym ustalać typ rodziny chłopskiej w zależności od liczby członków rodziny czynnych zawodowo w gospodarstwie. Szczególnie dotyczy to krajów o rozwiniętym przemyśle, w których ludność rolnicza ulega zmniejszeniu i w których porównanie dochodów i poziomu życia robotników przemysłowych i czynnych w rolnictwie jest łatwiejsze. Porównanie opłaty pracy w przemyśle i rolnictwie można przeprowadzić bowiem tylko w stosunku do czynnych zawodowo w obu gałęziach gospodarki.

Problem rozmiaru rodziny chłopskiej, w zakresie jednostek czynnych produkcyjnie, jest rozpatrywany w Niemczech Zachodnich, Belgii, Francji, Holandii, Szwecji i Szwajcarii.

Przy takim punkcie widzenia rodziny składają się zasadniczo z dwóch „jednostek pracy”. Jedną „jednostkę pracy”, stanowi zawsze głowa rodziny, a drugą pozostali członkowie rodziny, przy czym dla jej obliczenia przyjmuje się specjalne współczynniki w zależności od ilości czasu, jaką poszczególne członkowie rodziny poświęcają gospodarstwu.

Przeciętnie dwie jednostki pracy pozwalają w zasadzie na zabezpieczenie „długookresowej równowagi” w gospodarstwie typu rodzinnego.

W przeciwieństwie do tego w innych krajach ustala się typ rodziny na podstawie ogólnej liczby jej członków, zarówno czynnych jak i biernych zawodowo, którzy

mieszkają w tym samym gospodarstwie i nie pracują gdzie indziej. Są to na ogół kraje, w których ludność rolnicza jest jeszcze liczna, gdzie porównanie z przemysłem nie jest łatwe i w których gospodarstwo rolne, będące najczęściej wyłącznym źródłem utrzymania winno zapewnić dochód wystarczający dla utrzymania na zadowolającym poziomie całej rodziny.

Takie kryteria zostały przyjęte w Austrii, Danii, Grecji, Irlandii, Włoszech, Norwegii i Portugalii.

Ponieważ, jak z tego widać, kryteria przyjmowane dla zdefiniowania typu rodziny chłopskiej są różne, autorzy opracowania przyjmują jako kryterium wspólne dla wszystkich krajów jednostki pracy, czyli osoby pracujące cały rok w gospodarstwie, tzn. 200—300 dni, względnie 2400—3000 godzin rocznie.

We wszystkich krajach jednak typ rodziny określa się nie tylko na podstawie liczby członków rodziny, lub ilości „jednostek pracy”, ale również na podstawie kwalifikacji zawodowych, przede wszystkim głowy rodziny, przy czym panuje przekonanie, że wystarczającą do prowadzenia gospodarstwa znajomość zawodu rolniczego opiera się w pierwszym rzędzie na praktycznym doświadczeniu gospodarza, a dopiero w dalszej kolejności na przygotowaniu szkolnym.

Normy przeciętnej wydajności

Obok typu rodziny i jej kwalifikacji zawodowych dla zagadnienia gospodarstw żywotnych bardzo istotnym jest również problem przeciętnej wydajności pracy. Jest ona uzależniona od wielu czynników, przy tym istnieje dużo trudności w jej obliczeniu, a ponadto obliczenia średniej wydajności pracy napotykają na szereg zastrzeżeń.

W zasadzie wydajność ta jest określana na podstawie wieloletnich badań gospodarstw różnych typów w odmiennych warunkach i jest wyrażana w ilości dni lub ilości godzin pracy rocznej na hektar jakiejś uprawy w produkcji roślinnej lub na sztukę dużą w hodowli zwierząt.

Nie we wszystkich jednak krajach jest stosowana taka sama metoda obliczania. Np. w Norwegii średnią wydajność oblicza się nie na hektar określonej uprawy, ale na hektar obszaru użytków rolnych w gospodarstwach określonego typu w odmiennych warunkach. W Austrii natomiast jako wskaźnik średniej wydajności pracy przyjmuje się nie czas pracy ludzkiej zużytej przy określonej uprawie, ale na przeciętne zbiory otrzymane z hektara w określonych warunkach.

Niezależnie od sposobu obliczania tej średniej można na jej podstawie w przybliżeniu określić, jaka wielkość powierzchni niezbędna jest dla pełnego zatrudnienia jednej „jednostki pracy”. Ten wskaźnik jest oczywiście różny w zależności od kierunku produkcji.

W miarę postępu techniki w ogóle, a mechanizacji w szczególności, przeciętna wydajność pracy rośnie. Stąd zwiększa się powierzchnia niezbędna dla zapewnienia pełnego zatrudnienia. W związku z tym normy średniej wydajności nie są wielkościami stałymi i powinny podlegać okresowym korekturom. Wzrost wydajności pracy będzie znacznie szybszy w gospodarstwach o tych kierunkach produkcji, w których postęp techniczny jest największy, a znacznie wolniejszy w gospodarstwach hodowlanych, sadowniczych, warzywniczych, kwiatowych — gdzie znaczenie i udział pracy ręcznej są jeszcze poważne.

„Zadawalający” dochód

Wskaźnikiem, który pozwala ocenić stopień żywotności gospodarstwa, jest osiągnięty dochód.

Dochód jest oczywiście nie tylko związany z ilością ziemi, ale również z wydajnością gospodarstwa.

Ocena czy dochód jest „zadawalający” jest sprawą trudną, jest on bowiem zależny zarówno od poziomu rozwoju ekonomicznego każdego kraju, jak i od poziomu życia pracowników i robotników w różnych działach gospodarki narodowej. Poziom ten zależy również od stosunku pomiędzy dochodem z rolnictwa a dochodem z innych gałęzi zatrudnienia. Na ogół wszędzie obserwuje się prawidłowość, że dochód osób pracujących w rolnictwie jest niższy, niż pracującego w innych działach gospodarki narodowej.

Wśród krajów biorących udział w ankiecie, można wyróżnić 2 grupy w zależności od metody obliczania dochodu.

Pierwszą grupę stanowią kraje o znacznej przewadze rolnictwa w gospodarce narodowej i rosnącej gęstości zaludnienia. Tutaj szacunek dochodu z gospodarstwa jest dokonywany na podstawie porównania z przeciętnym dochodem robotników rolnych w danym rejonie.

W krajach wysokoprzemysłowych natomiast szacunek dochodu z gospodarstwa opiera się o porównanie z dochodem odpowiednich grup robotników w pozarolniczych gałęziach gospodarki narodowej.

W krajach, gdzie dochód z gospodarstw jest porównywany z dochodami osiąganymi przez innych pracowników rolnictwa gospodarstwo żywotne winno zapewnić wynagrodzenie dla każdej „jednostki pracy” w gospodarstwie na poziomie co najmniej równym wynagrodzeniu pracownika najemnego w rolnictwie w pełni zatrudnionego. Taką metodę porównywania stosują z jednej strony kraje o dużym znaczeniu rolnictwa w gospodarce narodowej (Portugalia, Włochy), a z drugiej strony te państwa, w których dochód na głowę ludności w rolnictwie i poza rolnictwem niewiele się od siebie różni (Dania, Belgia). Ten system porównania przyjęła również Holandia.

Pozostałe kraje natomiast przy ocenie dochodu z gospodarstwa stosują porównanie z dochodami robotników przemysłowych pracujących w zbliżonych i porównywalnych warunkach (z porównania są wyłączone typowe miejskie ośrodki przemysłowe). Przy tej metodzie porównywania gospodarstwo żywotne musi na każdą „jednostkę pracy” zapewniać dochód analogiczny z dochodem uzyskiwanym przez robotnika przemysłowego lub zatrudnionego w innych, pozarolniczych gałęziach gospodarki w rejonach rolniczych (Niemcy Zachodnie, Francja, Szwajcaria), albo w okręgach przemysłowych o ograniczonej liczbie ludności (Szwecja). Przy tym, np. w Szwajcarii za „zadawalający” uznaje się dochód z gospodarstwa nawet w przypadku, gdyż jest on o 5% niższy niż dochód robotników przemysłowych.

Inne kraje o przewadze rolnictwa w gospodarce narodowej (Grecja, Irlandia) szacują „zadawalający” dochód z gospodarstwa nie na podstawie porównania z dochodami innych grup ludności, ale na podstawie konkretnych wskaźników, określających wysokość minimalnych dochodów zapewniających przeciętny poziom życia w danych warunkach. „Zadawalającym” będzie wówczas każdy dochód z gospodarstwa przewyższający to minimum.

Wszystkie kraje są zgodne co do tego, że rodzinne gospodarstwo chłopskie musi posiadać podstawowe ekonomiczne warunki egzystencji, musi mieć możliwość dostosowywania się do koniunktury, a pracującym w gospodarstwie winno zapewnić pełne zadowolenie moralne i materialne.

Dochód z gospodarstwa rodzinnego uważa się za zadowalający wówczas, gdy odpowiada on średniemu dochodowi 2 osób pracujących stale w gospodarstwie, tj. dwóch „jednostek pracy” i odpowiada dochodowi dwóch osób zatrudnionych w innych porównywalnych gałęziach gospodarki. Wtedy dane gospodarstwo można uznać za żywotne (rentowne).

W zakończeniu tej części opracowania wyników ankiety autorzy uważają, że w dziedzinie oceny żywotności gospodarstwa rodzinnego nastąpił bardzo poważny postęp, od czasu, gdy nie wielkość posiadanej powierzchni, ale wysokość osiąganego dochodu stała się decydującym kryterium. Stosownie do tego przyszła klasyfikacja gospodarstw nie powinna się ograniczyć tylko do obszaru, ale winna uwzględniać następujące trzy kategorie gospodarstw: gospodarstwa rodzinne, gospodarstwa uprawiane przy pomocy robotników rolnych i gospodarstwa robotniczo-chłopskie (part-time farms).

III. Aktualna sytuacja

Wszystkie państwa biorące udział w ankiecie nadesłały materiały dotyczące gospodarstw nieżywotnych. Ze względu jednak na to, że kryteria zaliczenia do gospodarstw żywotnych, względnie nieżywotnych nie zostały jeszcze dostatecznie jasno sprecyzowane — nadesłany materiał jest niekompletny i nie pozwolił na danie odpowiedzi zarówno w formie statystycznej jak i opisowej.

Z otrzymanego materiału zostały jednak sporządzone szacunkowe opracowania dotyczące: 1) znaczenia problemu gospodarstw nieżywotnych w poszczególnych krajach, 2) wyników osiągniętych przez rządy poszczególnych państw, przez zastosowanie środków interwencyjnych w tym zakresie.

Otrzymane informacje pozwalają na sformułowanie następujących wniosków:

Zagadnienie gospodarstw nieżywotnych istnieje we wszystkich krajach, które objęła ankieta EPA/OEEC, a więc istnieje ono zarówno w państwach o przewadze

drobnych gospodarstw jak i w tych, gdzie są one w mniejszości. Problem ten jest stałym przedmiotem badań w związku ze sprawą podniesienia rentowności gospodarstw. Liczba gospodarstw nieżywnotnych jest wszędzie wysoka w porównaniu z ogólną ilością gospodarstw. Natomiast udział powierzchni zajmowanej przez gospodarstwa nieżywnotne w stosunku do całkowitej powierzchni jest bardzo niski.

Często wiele gospodarstw nieżywnotnych osiąga dzięki zarobkom poza gospodarstwem dodatkowe dochody, co łącznie z dochodem z gospodarstwa zapewniają „zadowalający dochód”.

Dane przedstawione w tabeli 1 ukazują udział gospodarstw nieżywnotnych w poszczególnych krajach. Materiały ankiety mówią o tym, że udział gospodarstw nieżywnotnych w poszczególnych rejonach każdego z krajów poważnie się różni. Ilość ich rośnie w rejonach, gdzie warunki gospodarowania są szczególnie trudne oraz tam, gdzie jest duże zagęszczenie ludności rolniczej, a z tym z kolei związane zjawisko dalszego rozdrabniania i tak już małych gospodarstw. Praktykowana od dłuższego czasu kontrola i regulowanie przez państwo spraw dziedziczenia i dzielenia

Tabela 1

Udział gospodarstw rolnych nieżywnotnych w poszczególnych państwach członkach OEEC¹

Kraj	Gospodarstwa rolne nieżywnotne				U w a g i
	udział w ogólnej liczbie gospodarstw %	udział w ogólnej powierzchni użytkowanej rolniczo %	posiadające	nie posiadające	
			dochód uzupełniający (dodatkowy)	dochodu uzupełniającego (dodatkowego)	
			w % ogólnej liczby gospodarstw rolnych		
Niemcy Zachod.	50 ²	.	33,4	16,6	² Wśród gospodarstw o powierzchni poniżej 0,5 ha
Austria	26	10	17,4	8,6	
Dania	15—30 ³	.	.	.	³ Wśród gospodarstw powyżej 8 ha
Francja	53	25	13	40	
Grecja	53 ⁴	.	.	.	⁴ od 37 do 70% w rejonach rolniczych
Irlandia	50	12	17	33	
Włochy	64 ⁵	25	21	43	⁵ w tym połowa poniżej 0,5 ha
Norwegia	58 ⁶	.	39	19	⁶ Wśród gospodarstw powyżej 0,5 ha
Holandia	50 ⁷	40	.	.	⁷ Większość gospodarstw poniżej 12—15 ha
Portugalia	50	.	.	.	
Szwecja	62—84 ⁸	.	.	.	⁸ Wśród gospodarstw poniżej 2 ha

¹ Dla Szwajcarii i Belgii brak danych

gospodarstw w niektórych rejonach Niemiec Zachodnich i Austrii doprowadziły do tego, że liczba gospodarstw nieżywnych w tych rejonach jest niższa niż w pozostałych.

W niektórych państwach, gdzie dominuje drobna własność rolna, obserwuje się zmniejszenie liczby gospodarstw małych w wyniku tendencji do powiększenia obszaru. Zjawisko to odbywa się częściowo samorzutnie, oddolnie, a częściowo jest rezultatem specjalnych środków zastosowanych w polityce agrarnej. Jednocześnie w państwach tych spada liczba ludności rolniczej, zachodzi więc zjawisko koncentracji ziemi. Odwrotną tendencję obserwuje się w krajach o dominacji dużych i średnich gospodarstw. Tam liczba gospodarstw rośnie i powstają gospodarstwa małe. Jest to proces częściowo żywiołowy, a częściowo spowodowany również przez odpowiednie posunięcia rządowej polityki agrarnej.

W rejonach przemysłowych często wzrasta liczba gospodarstw rolnych nieżywnych. W rodzinach tych jednak powszechnym zjawiskiem są zarobki w przemyśle, które uzupełniają, a nawet przewyższają dochody z gospodarstwa.

IV. Rozważania końcowe

Poważna liczba gospodarstw nieżywnych we wszystkich państwach-członkach OEEC nasuwa przypuszczenie istnienia kryzysu gospodarstw rodzinnych.

Szybki postęp techniczny, wzrastające wymagania ludności rolniczej w dziedzinie poziomu życia, postępujące uprzemysłowienie — wszystkie te czynniki sprawiają, że dla zachowania gospodarstw rodzinnych w Europie trzeba znaleźć nowe środki i sposoby, które by pomogły tym gospodarstwom przystosować się do współczesnych warunków produkcji. Do tego potrzebne jest podjęcie wszechstronnych badań warunków, w jakich znajdują się gospodarstwa rodzinne i ich możliwości rozwoju.

Jednocześnie autorzy bardzo mocno podkreślają, że poprawa sytuacji gospodarstw rodzinnych wymaga podjęcia środków nie tylko ze strony polityki agrarnej, ale wymaga również współdziałania całej polityki gospodarczej, gdyż to dopiero gwarantuje pełne rozwiązanie problemu.

Na podstawie nadesłanych z poszczególnych krajów materiałów można wśród ogółu gospodarstw rodzinnych wydzielić następujące grupy:

- gospodarstwa rodzinne żywotne,
- gospodarstwa rodzinne nieżywotne — często o niewystarczających ekonomicznie rozmiarach obszarowych (są to rodziny żyjące wyłącznie z pracy w gospodarstwie),
- gospodarstwa częściowe (part-time farms), które nie mogą egzystować bez ubocznych dochodów.

Chodzi tu w zasadzie o gospodarstwa robotniczo-chłopskie.

Zadania polityki agrarnej w stosunku do trzech wymienionych grup gospodarstw konkretyzują autorzy w sposób następujący:

W stosunku do pierwszej kategorii — podtrzymywać ich rentowność (żywność).

W stosunku do drugiej kategorii doprowadzić do zmian w strukturze agrarnej idących w tym kierunku, aby dopomóc im w osiągnięciu rentowności (żywności). Przede wszystkim chodzi tu o ich upełnolnienie.

W stosunku do trzeciej kategorii, która jest przez autorów uznana za przejściowy typ gospodarstwa, zastosować środki zmierzające do wzrostu ich aktywności społeczno-ekonomicznej. Byłoby rzeczą szczególnie interesującą i pożyteczną, aby państwa europejskie — członkowie OEEC podjęły badania gospodarstw typu robotniczo-chłopskiego i ich perspektyw na przyszłość.

Autorzy następnie wyjaśniają, że wprawdzie pojęciu gospodarstwa „żywnego” odpowiada jakieś minimum obszarowe, ale ekonomicznym miernikiem pojęcia gospodarstwo żywotne jest zadowalający dochód. Oczywiście gospodarstwa rodzinne mogą również posiadać jakieś optymalne rozmiary, przy których rośnie produktywność gospodarstwa, zwiększają się nakłady i odpowiednio rosą dochody. Trudnością jednak w takich wypadkach jest ograniczona ilość siły roboczej, jaką zazwyczaj dysponuje gospodarstwo rodzinne. Decydującą więc sprawą przy określaniu gospodarstwa, jako żywnego, jest dochód otrzymywany z gospodarstwa i to należy wziąć pod uwagę, jeżeli chce się wzmocnić gospodarczo gospodarstwa nieżywotne. Przy czym sprawę należy traktować nieco szerzej — nie chodzi bowiem jedynie o wzrost realnego dochodu z gospodarstwa do poziomu odpowiadającego

obecnie wysokości dochodów w innych gałęziach gospodarki narodowej, ale również trzeba brać pod uwagę przewidywany wzrost dochodu narodowego.

Chodzi o to, żeby przewyciężyć opóźnienie rolnictwa pod względem poziomu dochodów i zastosować środki, które by przez podniesienie wydajności pracy pozwoliły na wzrost dochodów rolnictwa, co z kolei będzie miało wpływ na dochody w innych gałęziach produkcji. Z tego wynika, że rozwiązanie problemu gospodarstw nieżywnotnych jest ściśle powiązane z całością gospodarki narodowej.

Osiągnięcie tych celów jest możliwe tylko wówczas, gdy przyjmie się jako zasadę, że gospodarstwo rolne, aby być żywotne, musi być trwałe. Stąd wynika konieczność energicznego przeciwdziałania nieracjonalnemu z punktu widzenia ekonomicznego dzieleniu gospodarstw względnie parcelacji ziemi. W tej akcji pomocne są takie środki, jak umarzanie podatków, względnie ułatwienia w uzyskaniu kredytów dla gospodarstw żywotnych na spłatę spadkobierców.

Potrzebne jest również poprawienie struktury agrarnej np. przez akcję scalania rozkawałkowanych gruntów.

Nowoczesny rolnik, jeżeli tego wymaga zmiana w sytuacji ekonomiczno-agrarnej, powinien decydować się na poczynienie zmian w użytkowaniu ziemi (sprzedaż, kupno itp.), nawet za cenę zerwania z „mistycznym przywiązaniem do własności ziemi”.

Jak z tego wynika, metody osiągania i podtrzymywania żywotności gospodarstw rodzinnych polegają na podniesieniu ich dochodów, co może nastąpić bądź to przez powiększenie powierzchni gospodarstw, bądź to przez zastosowanie intensyfikacji i racjonalizacji w istniejących gospodarstwach, bez zmian w użytkowanym obszarze.

Wszystkie środki podjęte dla uczynienia gospodarstw rodzinnych żywotnymi muszą być poprzedzone szerokimi badaniami możliwości zbytu i im podporządkowane.

Aby gospodarstwo chłopskie rodzinne mogło być w dzisiejszych czasach żywotne, musi ono zatracić swój charakter całości zamkniętej i izolowanej. Powinno ono w coraz większym stopniu korzystać z różnych form pomocy i usług z zewnątrz, co daje system spółdzielczości rolniczo-handlowej, sieć przedsiębiorstw wynajmujących maszyny, a nawet proste formy wzajemnej pomocy organizowane wśród samych rolników.

Autorzy relacjonują również projekty niektórych profesorów (Bergmann, Kuss) odnośnie właściwego rozmieszczenia produkcji rolnej, co ułatwiłoby specjalizację gospodarstw rodzinnych niektórych rejonów — uznając to również za czynnik pomocny w poprawie sytuacji tychże gospodarstw.

W zakończeniu autorzy omawianej pracy wskazują na konieczność podniesienia ogólnego poziomu kulturalnego wsi, co niewątpliwie znacznie ułatwiłoby akcję unowocześnienia gospodarstw rodzinnych.

Opr. Anna Szemberg